

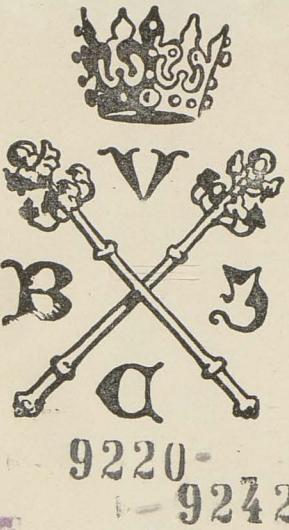
55 *Lita*
d wszego złego, W...
wszelkie
anie
orze

Wic

listwa

s Pan
iem skrzudel twoich

Mia...
E. którego O
im roz
nic
P



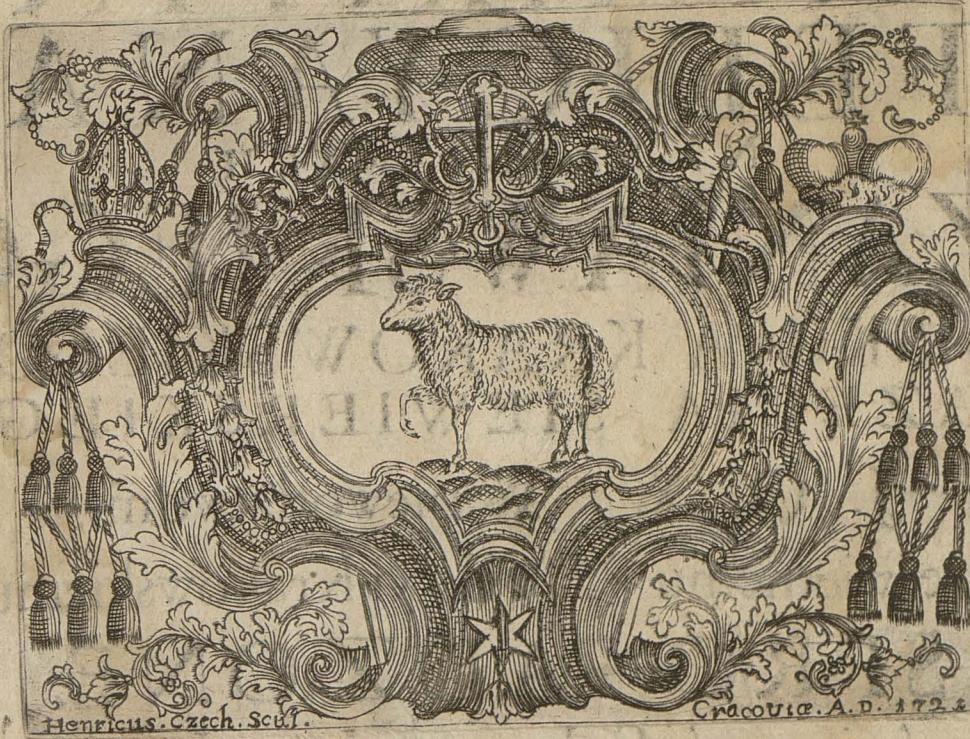
AUG.

transitos alienos esse viderius; mercurialis a hanec diueritate mollenendam at-
munitur, aliud, quod conciditur terminis cruditatis, & coccionis, & longiflum
perire vigettum tenetur Gal. & alios. dum in hoc principio dicunt minime expedire vigillum te-
nere. quis dicitur Hipp. in lib. de carnis ad hinc memorie traditi reliquiae, quar-
tana fabbris legitime, & exaduilita longiflma effe folie i. epid. com. 3. t. 4. quod si
tus nunquam concidam & ego quamlibet, sed cum rarijflme hoc cœnitat
morbo, qui citio sua tempora permetat, nulla ratione conuenire vigettum liberale,
in ea, de qua fieri, & vincuisse vel ruditur in arte verratio abunde conffert in.
B. us noncupare, concedam & ego quamlibet, sed cum rarijflme hoc cœnitat
transit febre mduabus hebdomadi iudicari, & ap. 2. 2. efficiens quartanias bre-
uis dicitur. H. Hipp. in lib. de carnis ad hinc memorie traditi reliquiae, quar-
tana fabbris legitime, & exaduilita longiflma effe folie i. epid. com. 3. t. 4. quod si
nunquam concidam & ego quamlibet, sed cum rarijflme hoc cœnitat
medicos illos recentiores, qui nonnullas & veteribus infedumentes, contra Gal.
a principio leniter esse tractandum, vt Gal. praedicti 1. ad Gal. ac male aegre
primum multis cum rationibus, tum auctoritatibus probatum fuit, quartaniam
Chyriurgicum fontem ab soluerimus) ad Pharmacaceuticum ventum est in quo
rendo oneri sufficer valerant. Post huiusmodi solutum auxiliu, mox (cu paucis
ad confluentia mortbi pleniorum cibū impetrat, vt viros in illud vad; tempus fe-
ex parte deuictas a calore, & conlumpatas ieiunio affequentur; potera vero vnde
morbum adaugent, tunc ab eo cibis tenuis eo vnde praecribatur, quo maiori
D gnovert multas latitare cruditates, que absumi vnde debent, antedam.
Auicen. in quartana ab initio admittit ratio. Vbi enim curans medicus, co-
clarē certinatur, quomodo vitius ratiō, & plena, vt ait Galen. & tenuis, vt habeat
rationem infinitur prout tēpus, & natura morbi possit. Ex quibus
culis leuitas rectius proprio fungitur officio, qua re praefixa, possimus vitius
praecribere, vt interim conuantur, ac debellentur cruditates, a quibus ventri-
qui in illis frigidus est; unde inter initia cogi videatur medicus tenuem vigettum
plurimi fecerit folie crudioribus extremis ex mala concoctione ventriculi,
cipio quartane, veluti cuiuscunq; affectus melancholicī prima vocata regio
nem, si non vnde aliq; latet ex parte immutare, fere enim imperio debemus rati-
onem, que priorem ex morbo delumptam obcurrit, piofecto debemus rati-
onem, quod coniunctum fit, recipiamus, quodque propriam quandam habeat indica-
scipiuntur, ita effe agendum, vt conuult Gal. ipse, verum si ad aliud aliud
proprietam rationem, & indiciones propriebus, que a temporibus morborum
venundum, non pleno, & copioso, vt habeat Gal. Quamobrem dicatur potius, si nos
vt exprefse velut in quartana de qua fieri, a principio tenui omnino vitium effe-
tibusq; potest res optimas pleniori cibo nutritiis effe quartanias, ita
di quartanis que pacis termianuntur paroxysmis, vt clare ex eo colligitur, quod
tradendo repexisse Auicennam. Accedit, quod Auic. no loquitur de huiusmo-
rēd omnino parcum, nunquam putaverim ad hoc ipsum folium in eo praecerto
motorbo, qui citio sua tempora permetat, nulla ratione conuenire vigettum liberale,
in ea, de qua fieri, & vincuisse vel ruditur in arte verratio abunde conffert in.
B. us noncupare, concedam & ego quamlibet, sed cum rarijflme hoc cœnitat
transit febre mduabus hebdomadi iudicari, & ap. 2. 2. efficiens quartanias bre-
uis dicitur. H. Hipp. in lib. de carnis ad hinc memorie traditi reliquiae, quar-
tana fabbris legitime, & exaduilita longiflma effe folie i. epid. com. 3. t. 4. quod si
nunquam concidam & ego quamlibet, sed cum rarijflme hoc cœnitat
medicos illos recentiores, qui nonnullas & veteribus infedumentes, contra Gal.

NIEBO
w Herbownym JUNOSZY,
JASNIE OSWIECONEGO
XIAZECIA JEGOMOSCIL,
KONSTANTYNA
FELICYANA
NA SZANIAWACH
SZANIAWSKIEGO,
BISKUPA KRAKOWSKIEGO,
XIAZĘCIA SIEWIERSKIEGO,
J. O. W. Woiewodztwom,
Przeswietnemu Wawelowi Krakowskemu,
SPROWADZONE.
Kazaniem na Solennym Jego Ingressie,
Od W. J. M. X. MIKOŁAJA DÖNHOFFA,
AKONIKA KRAKOWSKIEGO,
PROBOSZCZA SANDOMIRSKIEGO, &c.
W Kościele Katedralnym Krakowskim
REMONSTROWANE,
Roku Páńskiego 1721. Dniá 4. Maiá.

W KRAKOWIE,
w Drukární Fráńciská Cezárego, J. K. M. y J. O. J. M. X. Biskupá Krakowskiego,
Xiażęcia Siewierskiego, Ordynáryjnego Typografa.

Ná Herbowny Kleynot JASNIE OSWIECONEGO X I A Z E C I A JEGOMOSCI.

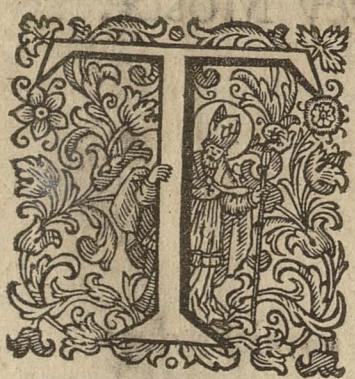


Ná Niebieskim Báránek niech pánuie Thronie,
Rządź Wáwelem w Troistey JUNOSZO Koronie.
Wyższeć Polská, większe Rzym, Honory gotuie:
Do nich Ci, krok wznieśiony, drogę pokázuie.

Aug 9241

JASNIE OSWIECONE XIAZE.

W. X. Mſti pochwał Szczęſliwość, że ie sam FELICYAN w Dzień swoiemu de- dykowany Honorowi, Polskiemu Świátu ná oko pokázuie: y nie tylko Pánskiey nie dawno audiency, ale też Xiażeciego, džiś ná záwſe, ſtefektu godne ſadži; bo Twoie. Ponawiam, w Ich reciprokacyi, nieodmienny ku W. X. Mſti affekt: który ſie iuż nie lekkim popiſuie piorem, ale trwała záſczyca im-



A iest iuż ogłoszonych W. X. Mſti pochwał Szczęſliwość, že ie sam FELICYAN w Dzień swoiemu de- dykowany Honorowi, Polskiemu Świátu ná oko pokázuie: y nie tylko Pánskiey nie dawno audiency, ale też Xiażeciego, džiś ná záwſe, ſtefektu godne ſadži; bo Twoie. Ponawiam, w Ich reciprokacyi, nieodmienny ku W. X. Mſti affekt: który ſie iuż nie lekkim popiſuie piorem, ale trwała záſczyca im-

pref-

preffya, y gruntovnym powinney uprzeymości okreſla Sty-
lem: aby go z pámieci y z serca żadne nie mogły wyglu-
wać wieki. Niechay Ci J. O. Xiaże, przy Solenney FELI-
CYANA džisieyßego apprekacyi, madre dowcipnych Ora-
torow Obroty, ſiebie z ſácowna Fákundya, ni złoty z uſt
Herkulesa ſnuiacy ſię rázem z ſłowy láncuch, pokornie
oddáia in vinculum. Ia zás tym Cię fámy, Iáſniey-
ßych nád Stońce Xiażeczych Cnot, Niebem, y świetnych
Zodyakiem talentow wiaże, ktorymeś nas ſobie obligo-
wał do dálſzych uſlug: Maximum fidei in Principe vin-
culum eſt, parere optimo. Wiem, J. O. Xiaże, że
godnieyßego nie ma Polská dla Ciebie upominku, nád
Niebo: álbo nád Niebieski Kleynot, to iest, fámeego
Ciebie: Eſt hæc natura Principum, quæ Siderum.
Więc przyimiy J. O. Xiaże, to, ktoreś ſam w Herbo-
wnym Twym y naypiernyßym znaku JUNOSZY do nas
ſprowadźił, Niebo, zá naymilßy prezent. A wybacz:
že niezmierzone ſplendory ſczupta cieśnić kárta; y Xia-
żeczy iáſnoſć Godnoſci, niezdolna odwazam ſię ádumbro-
wác pracę: życząc Beata Tempora przy pomyslnych ſuk-
cessach, y wyższych co raz Honorach

Wáſzey Xiażeczy Mości,

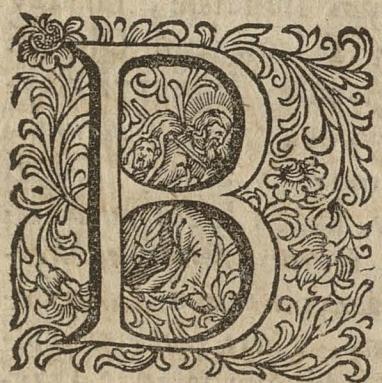
nayniżßy ſlugá

MIKOŁAY DÖNHOFF,
Kánonik Krákowski.



KAZANIE.

Hic fert fructum multum. Joan: 15.



OG ći zápláć większą w Niebie y
ná źemi Chwały Aukcyia, džisiey-
szy Korony Polskiej Pátronie,
FLORYANIE S. zá to, žeś džis
Iáśnie Oświeconego Xiążęcia Ná-
szego, iákbyś mu do Honorow már-
szalkował, od wystawionej sobie
przy Krakowie Bázyliki, ná Thron
Xiążęcy, rocznia Biskupiey prezen-
cyi stęskniony expektatywa, solennie, przy liczney y Pán-
skiej Affystencyi, ná rękach Senatorskich, ná sercach nas
wszystkich, całym sercem kochającego Oyczynę Senatorá,
KONSTANTÝNA FELICYANA wprowadził; miasto try-
umfálnych okrzykow z Ewángelista moim, Ianem S. wołá-
iac: *Hic fert fructum multum!* Przypátrz się ieno miła
Polsko pozytecznej Pospolitemu Dobru madrych Rad le-
go džielności, przypátrz Prześwietna Dyecezyio Xiążęcym,
bá Kárdynálskim szczęśliwego Pásterzá Cnotom, przypátrz
Iáśnie Oświecone Woiewodztwo Biskupowi, á pryznasz:
że ći go słusznie FLORYAN Święty, pálcem ręki swoiej
w tym tu Káthedrálnym nászym Kościele že czcią złożo-
ne wytyka: *Hic fert fructum multum!* To to Pásterz!
to Biskup! ktorego profituace Kościółowi Bożemu zasłu-
gi, sam Pobożności kwiát y wielka Cnot krescencya, pra-
wdziwa Flora, czy Floryánem koronue: *Hic fert fructum*
multum.

A

J. O. Xiaje-
ciá I.M. Ná-
sego Ingres
w džien S.
Floryáná przy
liczney Sena-
torskich Pur-
pur affystencyi
odprawiony.

Naprzod S.
Floryaná Ko-
ściot Biskupia
zaiasniat
prezencya.

Reká S. Flo-
ryana iefi w
Kościele Cá-
tedralnym
Krakowskim.

Od J.O. Xia-
żećia J. M.
našego Epi-
stola Pasto-
ralis do swo-
jej madrzej
napisana
Diecezyi,

J.O. Xiaje-
ćia J. M. na-
šego Herbo-
wny Junoszā
Niebo do nas
Przewadžit.

multum. Torował kiedyś drogę Monárchá Polski KAZI-
MIERZ do nászey Korony záproszonemu z Rzymu FLO-
RYANOWI; džiś sam FLORYAN nástępuiacemu po
świętę pámieci KAZIMIERZ Biskupie Kráowskim,
KONSTANTYNOWI rázem y FELICYANOWI kreden-
suie. Podáie mu Świętą swoię z Ołtarzá Rękę, czyli też
bierze ná porékę, y w protekcyā drogi ten Cerery Pol-
skiey Owoc, y godny Niebá prezent, ná Pánskim lokuiac
Máiestacie. *Hic fert fructum multum.* Gdy po sławnym
Ierozolymskim zwycięstwie tryumfalny Wiazd do Rzymu
odpráwoval Titus Vespásianus Cesarz, po inszych spolia-
łach, iako to, po złotym Stole y lichtarzu, po niezliczo-
nych Kleynotách, niesiono Księgę Praw Boskich y Cery-
monij, od Moyżeszá napisaną. Przy tryumfalnym y spo-
koynym Biskupá moiego džiśeyszym Ingrefsie, między
rožnemi Honoru Iego Insigniami, y szácownemi Ołtarzá
ozdobami, niesie Pállás, iako drogi cáley Diecezyi kleyn-
ot, Epistolam Pastoralem, z ta inskrypcya: *Fert fructum
multum.* Nie tylko tey Pásterzá moiego złotey Księgi
madrze do nas wszytkich napisaney, kážda literá auró, ce-
droj, notanda; ále też co słowo, to źiarno, *Semen est Ver-
bum DEI*, ná dobra ziemię serc nászych rzucone, tysia-
cznym szczyći się może pozytkiem. *Fert fructum multum.* Ale málom powiedział. Bárdzieyći ieszcze Prze-
świetny Wáwel Kráowski, y cåła Polsko, fruktyfikuie Iá-
śnie Oświecone Xiaże KONSTANTYN y FELICYAN,
kiedy w sámo profituje Niebo. *Hic fert fructum multum.*
Odbierasz nie želázne, ále złote wieki, kiedy przyjmuesz
Aurei Velleris Biskupá: który *accrescente* wedle Máthemá-
tyká, dniá džiśeyszego, *Lund*, *crescit*: idzie w gorę Ho-
norow, Splendorow, Preeminencyi, tym lámym že się do
nas zbliżył, *crescit crescente astro*. Odbieramy wszyscy od
ciebie I. O. Xiaże KONSTANTYNIE y FELICYANIE,
droższe nád Kolchickie, bo Niebieskie złotych szczęśliwo-
ści Runo, álbo cåły z Herbownym Twym IUNOSZĄ Nie-
bá Zodyák: *Cælorum in ordine primus est ARIES.* Toć
już pryznac̄ muszę, że nie inszy pozytek džiś od Ciebie
Miłościwe Xiaże odbieramy: *Hic fert fructum multum*,
tylko przy solennym Twoim Ingrefsie, ná Thron Xiażecy
y Biskupią Káthedrę, Prześwietnemu Wáwelowi Kráowskie-
mu,

mu, y owszem całemu światu Polskiemu, w Herbownym
JUNOSZY Niebo sprowadzone.

Tá Xiażęcego Pánegyriku, tá lichey mowy moiej
Máteryia będzie. Supplikuię iednák *Principis Clementiae* o
nieteskliwą audyencyią, sądząc z Seneką: *Nullum sine ve-*
nia placuit ingenium. Ná dalszym zás celu dykcyi moiej
bańcza naypierwszy Monárcho BOZE, ná którego Część y
Honor niech będzie kázde słowo.

MAià pospolicie Pánskie ślady, te, co Słońce progressy;
rowna z wypogodzonym Niebem prerogatywę.
Gdzie tylko wkrocza, dokad miłośćiwu uczynia
Ingres, tám się záraz wszytkie gromadzą splendorzy, rowne
Niebieskim Luminarzom światła, hurmem císną. Ták dá-
lece, že gdzie Pánska zájáśnieie Prezencyia, tám álbo zie-
miá Niebem, albo Ziemią stáie się Niebo: *Quocunq; inge-*
nites animæ divertitis, grandis Vos luminum copia circumstat;
adeoq; Vrbibus novum invehitis Orientem; mowi Orator.
Coż dopiero mowić o tym? którego Oyczysta Rodowitosć
pięknie zkolligowálá z Niebem? który się tym, co y Nie-
bo, pieczętue Herbem? tymże zászczyca znakiem? *Ma-*
gnog; ARIES apparuit astro. Co mowić o tym? który wy-
pogodzona zawsze zdrowych Rad twarza, iako *prima ma-*
gnitudinis sidus, Oyczynie y Wolności nászey, nie iedna
chmura wojuennemi piorunami groźna otoczoney, pięknie
przyświecał? *Inter nubila Patriæ suaviter renidebat;* y nie-
zgodne uspokoiwszy ánimusze, wesołe pokoiu chwile z Nie-
bá zsyłał? *Serenavit omnia, quæ nativo afflavit sidere.* Co
mowić o tym? którego Biskupi y Senatorski ánimusz, *Et*
in toga, Et in Sago, iako firmáment žadnemi niewzruszony
przeciwnościami, prawdziwie KONSTANTYN, zá dobro
pospolite sercem się y życiem zástawiáiacy, murem iest y
niedobыта Forteca: *Ardua nulla timens, animum non viribus*
aquans: nil grave, nil durum censet, nil linquit inausum.
Obroć tu mowę twoię Wielki Károlá V. Oratorze do Iá-
śnie Oświeconego Xiażęciá moiego, á obaczyś, że y ná
jedno iota, pochwałá od prawdy nie ustapi: *Nunquam Re-*
gius Tuus animus, Princeps, nutante vel etiam urgente Fortuná
abjectè se demisit. Zadna gwiazda, choćby też y *fixa stella,*
ták wiernie swemu nie służy firmámentowi, iako ten Iáśnie

Seneca.

Iedná Páñ-
skiey Prezen-
cyi, co y wy-
pogodzonego
Słońca pre-
rogatywu.

Valerius.

Kanon.

J. O. Xiaje-
ciu J. Miči
KONSTAN-
TINAY FE-
LICIANA
Męstwo y
Szczęśliwość
w uspokojonej
Oyczynie,
Dares.

In Paneg:
Caroli V.

Cicero.

Manilius.

Dares.

Gen: 2:

Dzień Ingres-
ju J.O. Xia-
jećia 1. Mie-
sięca do
komputu dni
Niebieskich
należy.

Junilius.

Oświecony nász Luminarz, przy rożney szczęścia alterna-
cie, nieodmiennie, stáecznie, słowem: zawsze KONSTAN-
TYN Polskiemu świeci Niebu. Bo wie dobrze, co Rzym-
ski Mowca nápisal: *Præclara est aquabilitas in omni vita,*
Et constans semper vultus, eademq; frons. Święta Cnotá, y
z Niebem skrewniona Konstancyia w pobožnych kocha się
KONSTANTYNACH. Co mówić? zápátruiac się to ná
Herbownego IUNOSZĘ, który *in medio sortitus sidera mun-
do*, w puł Polski, *in meditullio Regni, in Metropoli* całego Kro-
lestwá ná Kráckowskim Wátykánie, w troistey iáśnieie Ko-
ronie? To, ná firmáment wrodzoney Pánskiemu ánimu-
szowi Cnoty, wielkiej džielności, y polerownieyłzego nád
kryształ dowcipu, mädrością między gwiazdy policzonego
Senatorá? Wielkiego, nie tylko z imienia, ale y z Cnoty,
benemeritisq; de Republica, KONSTANTYNA? wszytkich
szczęśliwości *Compendium FELICYANA?* Co mówić? ie-
żeli nie to, że dzisiajszy I. O. Xiajećia nászego solenny
ná Biskupie y Xiajeće *subsellium* Ingres, Niebo do nas spro-
wadził. Ciesz się iáko chesz Archimedese, Dedálá ręka
wyrobionym Niebem, którym cíę udárowały Syrákuzy.
Niech po zmyślonych obłokach wyniosłe Arátá słynie
Imię, že Sceniczna sztuka gwiazdy ná źiemski przeniosł
firmáment. Tobie miła Polsko twoj dzisiajły Pásterz y
Oćiec, nie zmyślone, albo báieczne dáie Niebo, ale pra-
wdziwe. *Non fabula cælum, sed virtus non ficta dabit.* Y
nie bayka tego, ale Piśmem dowiodę.

Genesis 2do. *Complevit DEVS die septimo opus
suum, Et benedixit diei septimo, Et sanctificavit illum.* Skoń-
czył BOG dniá siódmego Fábrykę całego światá, y po-
błogosławiał siódmemu dniowi, y poświęcił go. Morálne-
mi nie báwiąc się dygressyámi, do zámierzonych idę po-
chwał; Czemu, proszę, nie dzień pierwszy, którego BOG
zaczął wyrabić dzieło swoie, nie drugi, nie trzeci, ale
tylko siódmy stáie się godnym áffektu, y błogosławieństw
Boskich: *Benedixit diei septimo?* Bo dzień siódmy nale-
żeć miał do komputu, do rejestru szczęśliwej wieczno-
ści, do Niebá: *Dies septimus, dies beatitudinis*, przyznáie
Junilius. *Hac enim die requiescat DEVS cum Sanctis suis in
eternum, post opera bona, quæ operatur in eis.* Dzień sió-
dmý figura iest dniá tego, którego nas BOG obiecańa
w Nie.

w Niebie zdobić będące Korona ; po długich ná tym tu
świecie pracach, fatygach, y trudach dla BOGA podię-
tych, których BOG sam sprawca y zapłata iest. Ale cze-
muż y dni insze tey prerogatywy mieć nie miały, aby się
Niebem tytułowaly, y dniem chwały ? Iánieyszą nad
Słońce responsya same dáia ciemności ; kiedy o nich Lite-
rá Święta mowi, iż po dziennym świetle zawsze następowały,
y czyniły álbo zamykaly y kończyły dzień drugi,
dzień trzeci stworzenia świata : *Factum est vespere & ma-*
ne, dies tertius, quartus. A dniá siódme, iákby iuż ciemności y wieczorá żadnego po nim nie było, nie postały
umbry ná świecie, kiedy o nim milczy Pismo Boże : żadney wzmiánki nie czyni o wieczorze, y nocy dniá siódme-
go ; dzień siódmy, dzień bez wieczorá. Toć iest y po-
mienionego Iuniliuszá zdanie : *Ad hunc sanctum diem, nec*
nox, nec vesperum pertinet. Czemuż *quia lucerna Agni il-*
luminabit illum. Dzień siódmy, którego BOG zakończył
strukturę świata, wieczorá y nocy nie zna ż toć Niebem
iest, o którym mowi Ian S. Apocalyp: 21. *Nox non erit illic.*
Bo wszystkie ciemności z Niebá ruguie Báránek : *Lucerna*
ejus est Agnus. Gdzie to niewinnego Báránka *sidus* iánie-
ie, tám dzień bez nocy, bez ^{nie} przyjaznego wieczorá, tám
Niebo. Tu iuż, iest cię czego wünszowac Przeswietny Wá-
welu, y owszem cała Polsko, że dni swoie, nie tylko *sine*
nube, ale też sine vespere & nocte, od rąd prowadzić bę-
dzieś ; precz cię wizytowych prześwietności ustąpią umbry,
szczęście cię bez odmiany przy KONSTANTYNIE, iako
dies septimus, dies Beatus in dies benedixit diei septimo, pokoy,
Błogosławieństwo Boskie, y samo Niebo czeka ; bo ten
iánie Oświecony Luminarz *Lucerna Agnus*, dzis ná twym
iánie Tronie ; y przy nim będzie ná ziemi, iák w Nie-
bie ; pomyślne sukcesy, szczęście przy FELICYANIE,
Dies septimus, dies Beatus. Nie darmo Cię Wielki
nász Infułacie, ktoś nie dawnemi czasy, z dowcipnych y
twoich Oratorow, jednym Krolow kochaniem, Państwá y
Pospolstwá ukontentowaniem, prawie Niebieskiemi nazwał
delicyami ; gdy pod Herbownym twoim IUNOSZĄ, to po-
tomnym wiekom madre zostawił Epigrámmę :

Pallia Presulibus, Vellus das Regibus, Agne:
Delicia Domini! Delicia Populi!

B

Apoca-

Apoc. 20.

Apocalypsis 20. Widzi Ian S. Aniołá zstępującego z Niebá ná ziemię, trzymającego klucz od przepaści, y snuiący się z ręki Łánicuch: *Vidi Angelum descendente de Cælo, habentem clavem abyssi, & catenam magnam in manu sua.* Niechcę bydż dwornym Anielskiego przewiská bádaczem; bo się boię, aby mi ten Anioł, ták, iáko ludziany Anioł, szý Aniołów cum 13. nie odpowiedział: *Cur quæris nomen meum, quod est mirabile?* Imię Anielskie cudowne: rozum ludzki ledwo go doścignie, á ięzyk iák wymówi? Aliści mi zá Aniołá Anioł Apokáliptyczny, Ian odpowiada: *Vidi Angelum forttem.* Nie pytaj się więcej co zá imię Aniołá tego, który džiś solenny Ingres z Niebá, y z Niebem, do ciebie Krákowski Prześwietny Wáwelu, do ciebie láśnie Oświecone Woiewództwo, do ciebie Stołeczne Korony Polskiej Miasto Krákowie, przy liczney splendorow swoich odprawia komitywie, y Herbownego wprowadza IUNOSZĘ? Oto Nomenklátrá Iego, y láśnie Oświecone Imię: *Angelus fortis.* Niebieski Mocarz, lepiej wyráżę, KONSTANTYN y FELICYAN. *Vidi Angelum descendente de Cælo?* Tyžeś to KONSTANTYNIE? Tyžeś to FELICYANIE? Tyžeś to Aniele, džiś głęboka submissya, przy Ascensií na Thron Xiażęcy y Biskupią Káthedrę, *Descendens Angelus?* Anioł z Niebá do nas zstępujący, y wszędzie máiacy Niebo, tudziesz przy sobie? Ták iest: *Vidi Angelum descendente de Cælo.* Nie ziemiá niestátek, Aniołá náležego Mátką iest, ktorá *nunquam in eodem statu permanet*, ale sámá szczęśliwa wieczność, sam Niebieski firmáment; gdzie co Anioł, to KONSTANTYN; co KONSTANTYN, to Anioł: eo Święty, to FELICYAN; co FELICYAN, to Święty. Wszák *Status in Cælo cunctos durabit in Annos?* W Niebie wieczna szczęśliwość; to iest, w Niebie KONSTANTYNOWIE y FELICIANOWIE się rodzą. Co o Tobie láśnie Oświecone Xiażę Herbowny mówi IUNOSZA? ieżeli nie to, co Poétá o Kárdynale Rádzieżowskim: *Tenuit fulgida, Princeps, excepere ostró prius incunabula, quam Sol: Patritium pro sole jubar præluxit; avita Stemmatu, pro Cælo.* Możesz Apelleśie Polski z nászego KONSTANTYNA mówić Aniołá, y owszem wszytkie Chory Anielskie, stowiąc się do Świętey Mechtyldy imáginacyi. ieżeli sporysz ná niego, iáko ná Kápláná, dla BOGA około dusz sobie

P. Slow:

Revelat:
S. Mecht
c. 14.

sobie powierzonych pracuiacego? māluyże z niego Tobia-
szowego Aniołá: *Aspectus ejus, sicut fulgor; Et vestimen-
tum ejus, sicut nix.* Grom y piorun ná złe, sam kándor
życzliwości dobrym. Ieżeli spojrzyz ná zátopionego w
BOGV, y w Niebieskich kontemplacyách Biskupá? māluy
z niego Archániołá; o którym wspomina Paweł S. *Ima ad
Thessalon: 4. Ipse Dominus in voce Archangeli descendit de
Caelo.* Ieżeli spojrzyz ná Páński ánimusz, ziemskie depca-
cy znikomości, y do wspániálszych myśl obrocona ákcyi?
māluy Xięstwá: *Principatus; à ia przypiszę: Sic altum as-
surgis, Princeps, at Principe major, par solis: uno tantum ad
fastigia passu cluesteris adhuc, sublimior omnibus ibis; Et solium
minus ipso Numine Numen.* Ieżeli spojrzyz ná Pásterską
Iego władzą, ná Oycowską miłość, ná pieczołowanie y
stáraniu się o swoie owieczki? māluy z niego *Potestates Mo-
cárstwá.* A nád obrázem rzuć Sentencya Pliniuszá: *Nul-
lum est præstabilius, aut pulchrius Deorum munus, quam bonus
Princeps.* Ieżeli spojrzyz ná godne Kárdynálskiego Imie-
nia Cnoty KONSTANTÝNA nászego? māluy z niego:
Virtutes; Istotę Cnot Anielskich. A ia podpiszę: *Sic, quod
Præsul abis, Pictas vestigia prensat; ceu solem, comes umbra;
vehisq; ingentia tecum agmina virtutum.* Ieżeli spojrzyz ná
pomiárkowane w nayciejszych przećiwnościach áffekty,
y wiktorya siebie sámego? māluy Páństwá: *Dominationes.*
Ach, pięknež to pánowanie! A Pliniusz znowu da Lemmá-
to; co Tráiánowi: *Non timet bella, nec provocat.* Ieżeli
spojrzyz ná serce, Stolicę Nayświętszego DVCHA, y
Dárow Boskich? māluy *Thronos, Throny* y Máiestaty An-
ielskie; á nád niemi Aristoteles swoię położy konkluzya:
Solis bonis Honor debetur. Ieżeli spojrzyz ná złota drogich
talentow Główę Iego, w ktorey sámá madrość, nauká, ex-
perryencya, y *Consus BOG rády,* rezyduie? māluy Cheru-
biná; *Cherub, Scientia:* A ia złotemi literámi nád ta An-
yołá moiego Główą nápiszę: *Orbis Bibliotheca Caput.* Ieżeli
spojrzyz ná ostátek, ná pałaiace miłośćią BOGA y bliźnich
serce, y święta Duszę Pásterzá nászego? māluyże z niego
Seráfiná. Słowem: nie iednego maſz prototyp Aniołá
w iednym KONSTANTÝNIE; wízylskie z niego māluy
Anielskie intelligencye, przymioty, ozdoby, szácunki, tá-
lentá; ktore pięknie zebrał w krotki wiersz Poétá: *Hic fo-*

*Do 9 Chorów
Anyelskich
należy. Na-
przd māluy
z Kapláná
Anyolá.*

*Z Biskupá;
Archániołá.
Z Xiaječidá,
Xieſtwá.*

Idem.

*Z Pásterzá;
Mocárstwá.*

*Z pobožnego
KONSTAN-
TYNA,
Cnoty.*

*Z nienarzą-
nego w prze-
ćiwnościach
FELICITA-
NA, Páń-
stwá.*

*Z pełnego
Dárow Ba-
skich serca,
Throny.*

*Z drogich
madrości tá-
lentow, Che-
rubiná.*

*Ná koniec
māluy z świe-
tey Duſy,
ognistego Se-
ráfiná.*

Idem.

*lers habitat plenam sapientia mentem: Peclus habet candor
comit Clementia vultum; Alta supercilium Majestas tollit;
in ore lene micant Charites, deicitq[ue] modestia frontem infra
fortunas; oculos vigilantia multo irradiat celo.* Tençi to
Anyoł mocny, Niebieski Mocarz, Angelus fortis, bo KON-
STANTYN! zá BOGA, zá Kościół Chryſtusow, zá Cno-
tę, zá Oyczyznę, odwaźnie, heroicznie, szczęśliwie woiu-
ie; bo FELICYAN! Przypátrz się ieno uzbroionemu:
Biskupia Infułá, Xiażęca Mitrá, miasto szyszaká; Pástorat,
miasto Mieczá, bá y miecz w ręku: Pro casside, Sanctus mu-
nit apex frontem; pro ferro, Scipio dextram. Woiuie ráda,
pobožnościa zwycięża, tryumfuie modlitwa; y nákazáne-
mi supplikacyámi, bárdziey niż z burzacych kartánow,
álbo z hucznych ármat, ognisto wypuszczonemi kulámi, rá-
ži nieprzyjaicielá, y sámę śmierć z záwziętey morowego
Powietrza imprezy zbiia: *Consilio pugnas, pietate armatus*
in hostem, classica grande tonas; dum supplex, numina terris
blanda facis, precibus. Tençi to Anyoł dzis nam Niebo dáie,
gdy siebie: *Vidi Angelum descendedentem de Cælo.* Ten An-
yoł, przy solennym dzis Ingredię swoim do nas, tak Bi-
skupia piástuie laskę, že też oraz y złote Niebieskie trzy-
ma Klucze, ktoremi sobie y nam Niebo otwiera: *Vidi*
Angelum descendedentem de Cælo, habentem Clavem abyssi.
Abyssus przepásćia, nie tylko Anielski Doktor Thomasz S.
dla głębokiej y wysokiej Theologicznej nauki, ale też y
dzisiejszy Korony Polskiej Patron, FLORYAN Męcen-
nik, názwać się może; który od okrućieństwa Aqwilino-
wego z mostu w Rzekę, iák w przepaść, był zrzucony:
wszak o nim ták *Annales Poloniae* twierdzi: *Aquilini Pra-
feeti jussu, saxo ad collum appenso, in fluvium Anasum dejici*
jubetur. Otoż ten dzisiejszy nász Anyoł, tymże Klu-
czem, którym sobie FLORYANA Świętego Bázylikę,
iako *Sanctorem Abyssum*, otworzył: otwiera y Niebo: *Tibi*
dabo claves Regni Cælorum. aby pokazał, że à summo Cælo
egressio ejus, z Niebā zesłany Pásterz, Niebo do nas spro-
wadził: *Vidi Angelum descendedentem de Cælo, habentem cla-*
vem abyssi. Vderzy ná nas iáki, *Immunitatis Ecclesiae*, Ko-
ściółow y Wiáry Świętej nieprzyjaiciel? Nie boymy się:
stanie mu ten Anyoł, bá Anyołów wízytkich Głów, mo-
cno w kroku, iako KONSTANTYN; szczęśliwie, iako

Idem.

*Roku 1720.
po wßytkiey
Diecezyi
Krakowskiey
Supplikacye
nakazane,
dla oddale-
nia Powietrza
morowego.*

Idem.

FELI.

FELICYAN. Y owszem z gory ná łeb, z Wáwelu ná
przepásć, Pásterska moca straci; bá ieżeli się náprze, y
do biesá, w smocza iámę: *Vidi clavem abyssi.* Nie boy się
Pietrze záwžiętego ná twa zgubę Herodá: niech ci że-
lázne nielutościwa przećiwność ná ręce y nogi kładzie
káydány, ćiszkie łańcuchy, okrutne pętā: odpádná sáme
ná ieden džisieyszego Aniołá głos, *ceciderunt catenæ.* Po-
tárga to łańcno ręká lego, porozrywa: *Vidi Angelum de-*
scendentem de Cælo habentem catenam magnam in manu sua.
Łáńcuch w ręce u tego Aniołá, aby ná oko pokazał, že *Wladza,*
ma potestatem ligandi & solvendi: może contumaces, censur *moc Biskupia;*
skrępować łańcuchámi, może eliberować pokornych.
Mieyże to *Omen*, szczęśliwa otuchę, džisieyszy Aniele
z złotego Biskupiego łańcuchá: *Vidi Angelum habentem*
catenam; że iáko w łańcuchu ieden ognivo drugie ćiagnie,
ták się do usług Twoich ieden po drugim, á co raz wię-
kszy, gárnać będąc Honor: *Et titulus titulos, & honor*
parit unus honores; ut veteres mitras, fascesq; recentibus or-
nes: Praefuleasq; novum vittas diadema coronet. Po trzech
Wáwelu Nászego Koronách, rzuca się wyższe Infuły do
nog Páńskich, y Kárdynálskie pośpieszą Kápelusze: aby
te przynamniey umbella były licznemi otoczonemu iuż
splendorámi Luminarzowi Pierwżemu IVNOSZY: *Tibi*
vertice magno, & mitra, & gravior mitris superincubat or-
bis. Sed cum tot sidera flagrant, totq; urunt soles? attempe-
ret astra Galerus. My zás szczególnie obligowáni Tobie
Wielki Aniele, KONSTANTYNIE y FELICYANIE,
że tym Biskupim złotego łańcuchá prezentem: *Vidi An-*
gelum habentem catenam, ni drugi Thomasz, do pierśi y
serca swego, *ad nos viscera Tua*, do wszytkich nas zcia-
gnaleś Słońce, gdy śiebie: *Principes, velut Soles;* spro-
wadźiłeś świetny, w pierwszym między Niebieskiemi Zná-
kami IVNOSZY, Zodyák; wszytkich splendorow, pomy-
ślnych szczęśliwości, po długiej expektatywie, pożądane
Niebo. Więc iuż z Augustynem Świętym záwołać mogę:
O vita beata! vita tranquilla! vita sancta! vita sine labe!
sine dolore! sine anxietate! Przy Tobie Naywyższy Aniele,
Iáśnie Oświecone Xiążę násze, w cáley Diecezyi będąc
iak w Niebie, pokoy, wesołość prawdziwa, serc w BOGV
kontentecá, życie ná wzor niewinnego Báránká, zgodá y

C

Brá-

Otuchá wi-
kých Honar-
ow.

Idem,

Livius.

P. Słowicki. Bráterska miłość: *Omnia mutabis, Præsul, meliore metallo:*
gemmais hora fluet, fundetur Mensis obryzo; annos *Sapphiro*
solidabis, lustra Smaragdis; Et *nova concrescit Fortuna Ada-*
mante perenni. Przy Tobie, iák w Niebie, Perłowy mo-
ment poydzie zá momentem, złote płynąć będą godźi-
ny, dyámentowe czasy, fortunne chwile; bá szczęśliwych
sukcessow práwie samá wieczność.

Toć nam rokuie tenże Ian Święty Prorockich pe-

Apoc: 14. Ien wyrokow, gdy mowi *Apocalyp: 14.* Ecce Agnus stabat
supra montem Sion, Et audivi vocem de celo, tanquam vocem
aquarum multarum, Et tanquam vocem tonitrui magni, Et
vocem sicut Citharædorum. Ledwie co stánał Niebieski Bá-
ránek ná gorze Sion, áliści záraz usłyszałem głos z Nie-
bá, iáko głos wod wielu, iáko huk gromu, iáko dźwięk
wdzięcznie brzmiacej Kápelli. Stánał Herbowny Pásterzá
moiego IVNOSZA ná Krakowskim Wáwelu, iáko ná
gorze Sion: *Super Sion, Montem Sanctum,* gdzie ták wie-
le Świętych Pánskich rezyduie, gdzie tyle Krolow, Mo-
nárchow, Biskupow Mausolea liczymy: áż záraz przy In-
gressie lego tá Święta Gorá Wáwel, w Niebo przemienio-
na. Niebieskie tylko wydáie głosy, ktoremi go rozumne
wody, gdy niema tudzież milczy Wisłá, wesołemi po Nie-
bie okrzykámi sławia: *Aqua multæ, populi multi.* Słusznie
applaudua: *Sedenti in throno, Et agno, benedictio, Et ho-*
nor, Et gloria in secula. Pánuiacemu ná Biskupim y Xia-
żecym Máiestacie, godnemu Niebá Báránkowi Błogoslá-
wieństwo, Honor, y sławá ná wieki, iák w Niebie. Au-
divi vocem de celo, tanquam vocem aquarum multarum.
A do tego práwie Niebieskim grzmotem, ná Salve reboan-
tibus tormentis. Tá Przeswietnego Wáwelu Gorá Wielkie
KONSTANTYNA, szczęśliwe FELICYANA Imię dzisiaj
po obłokach y świecie roznioslá: *Audiri tanquam vocem*
tonitrui magni. Bá y Muzyká ledwie nie Anielska, przy
miłey zgodnych serc hármonii: *O quam pulchra est oris*
atq[ue] cordis harmonia! ow Ianá Świętego koncert: *Dignus*
est Agnus accipere Honorem. Honorowi y Sławie IVNOSZY
wygrála: *Audiri tanquam vocem Citharædorum: vocem de Celo.*
Przyznayże teraz KONSTANTYNOWI Bároniuszu, że
zá nim wszystkie ida iák zá Słońcem Niebios obroty; że
go nigdy bez promieni łask y szczodroty świát nie uyrzy,
nigdzie

Leont:

nigdzie nie obaczy, tylko w Niebie, tylko *inter sidera*,
między wielkimi Luminarzami: *CONSTANTINVS, quasi
Sol, neminem præteribat, verum in omnes, radios liberalitatis
diffundebat.*

Baronius.

Iuż się nie pytaj z Psalmista dwornego Pánskich tá-
iemnic Skrutatorze: *Domine, quis requiesceret in monte sancto
tuo?* A co to zá Gość dzisiaj w nászym stánał Niebie?
Quis requiesceret? Bo wnet usłyszyś: *Qui ingreditur sine
macula.* Ten Niebo, iako swoie záiechał: ten do Niebá
wiażd uczynił, kto dzisiaj z niewinnym IVNOSZĄ: *Candi-
dus Agnus*, solenny do Wawelu Kráckiego Ingres od-
prawił. Ten, qui operatur Iustitiam: nie tylko *Ius gladij*
w džiedzicznym trzymáiac Xięstwie, ale też zawsze w swo-
im IVNOSZY Niebieska piástując Szalę, iako żywa Sprá-
wiedliwość, Kárdynálska Cnotá: *Aries donat sua tempora*,
Libræ: Słowem spráwiedliwy KONSTANTYN: *Constan-
tinus Iustitiae fuit studiosissimus.* Co po tych interrogá-
cyach? *Quis requiesceret in monte Sancto Tuo?* kto z Toba,
Miłościwe Xiażę, ná tey Świętey Polskiego Wátykánu Go-
rze, gdzie ták wielu Błogosławionych spoczywa, kto w
tym Niebie rezydowáć będzie? gdzie Święty Antecessor
Twoj STANISŁAW, y po śmierci męczeńskiej, przy Aniel-
skiej Muzyce y Assystencyi, po Biskupiu, Processye iák
w Niebie, zá Báránkiem odpráwuie; iako świadcza domo-
we Historye: *quis requiesceret?* Oto gotowa odpowiedź:
Qui ingreditur sine macula: Qui sequuntur Agnum. Káždy
dzisiaj sprowadzone do siebie Niebo, czyli siebie w Niebie
obaczy, kto tylko do Ingressu KONSTANTYNA y
FELICYANA, iako Owieczká należy do Pásterzá;
kto zá tym Báránkiem w tež tropach idzie: *Dux gregis in-
ter Oves Agnus.*

Lucanus.

Christ:

Longin: in
Hist: Pol:

eustachij

agathij

michaelij

Ovidius:

Krzyż Wiel-
kiego KON-
STANTYNA
ná Niebie
kredensue
tryumfalne-
mu Ingresso-
ni j. O. Xia-
żecia I. Mój,

jeżeli po tym poznamy Niebieskiego Pána, ná sad
idącego z całym Niebem, że go poprzedzać będą Krzyże: *Parebit signum filii hominis: tunc videbunt venientem in nu-
bibus Cæli.* A iakże dzisiajszy KONSTANTYNA násze-
go Miłościwy Ingres bez Niebá będzie? kiedy go nie tyl-
ko z Biskupim ná piersiach, z Xiażecym ná Mitrze Krzy-
żykiem widziemy: ale też KONSTANTYNA Krzyż, znak zwykłstwá, dzisiaj ná WACŁAWA y FLORYANA
złotem wyrobiony Choragiach, nad Wáwelem nászym

iáśnieie, z inskrypcya Stylem Niebieskim nápisána : *In hoc signo vinces*. Winszuić Iáśnie Oświecone Xiażę, że čiç y sam Wielkiego KONSTANTYNA Krzyż, z Hieroglyfikiem tryumfow y odważnego serca : *Absit mihi gloria nisi in Cruce*, ná Thron Xiażęcy y Biskupi wprowadza. A tym sámym cáłe Niebo Tobie y nám podbija : *In hoc signo vinces*.

A czymże teraz, zá to, miła Polsko, Senatorá Twoiego? czym Prześwietny Wáwelu, Biskupá? Krákowskie, Sádomierskie, Lubelskie Woiewodztwo, czym Pásterzá? Siewierskie Xięstwo, czym uregálizuiesz Páná? Wyštáwił kiedyś Senat, y lud Rzymski Wielkiemu KONSTANTYNOWI w Rzymie *triumphalem Arcum*, ná znák wdzięczności, y podpisał : *Magno CONSTANTINO Imperator: Liberatori Vrbis: Fundatori quietis Romanae*. My triumfálnego nie zrzucamy Arkusá, ále trochę odmienna potomnym wiekom zostáwuiemy subskrypcya : *Secundo CONSTANTINO Principi: Liberatori Patriae: Fundatori quietis Polonae*. Drugiemu y nie mníey szczéśliwemu KONSTANTYNOWI, y owłzem szczéśliwszemu, bo rázem FELICYANOWI, Iáśnie Oświeconemu Xiażęciu, Oyczynny Liberátorowi, Fundatorowi Pokoiu, czy Niebá Polskiego. Przemówiłá kiedyś do Theodozyuszá Cesárzá Rzeczpospolita Rzymiska (iako świadczy Pacatus) ciesząc się z rządu y Pánowanja Iego : *Hanc mihi gratiam refers Theodosi, quod Te etiam felix desideravi? quod cum me Nerva Tranquillus, amor generis humani Titus, pietate memorabilis Antoninus teneret; cum manibus Augustus ornaret, legibus Hadrianus imbueret, finibus Trajanus augeret; parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!* Coś podobnego džiś do Ciebie Iáśnie Oświecone Xiaże Polská nászā, y Diecezya Twoiá mowi : Miálám ták wiele zacnych Biskupow y gońnych Senatorow, którzy mię cnotą y nauką zdobili, ráda konserwowáli y bronili. Otoli przećię : *Parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!* Do konkluzyi poćiech, do istoty szczęścia, do większych sławy u postronnych Narodow, Twoiey mi ieszcze nie dostawáło Miłościwe Xiaże, Wielki Polski KONSTANTYNOWE prezencyi, powagi, dźielności, y Pásterskieu opieki : *Parum mihi videbar beata, quia non eram Tua!*

Pacatus
in Paneg:
Theodosii.

Przy

Przy Tobie KONSTANTYNIE stáeczna będąc Fortuna, Religia, y Honor Polski. Przy Tobie FELICYANIE wiązać się będąc Felicitas, Pokoy, Zdrowie, y wszytkich Dárow Boskich affluencyia. Ná koniec, co Dawid do Sálomoná, to Polská do Ciebie Iáśnie Oświecone Xiaże mowi: *Det Tibi DEV'S prudentiam*, (ná ktorey ci nigdy nie schodziło) *ut regere possis.* Niech Duch Mądrości w Tobie swoje záloży rezydencyią, z większem i obfitszemi co raz łaskami ab alto zstępując. My się ná koniec z tym protestujemy: że tego, którego nam BOG, Cnotá, y Niebo zesłalo Pásterzā, w pámieci y w affekcie chowac będziemy: *Diuq' nobis incolumem, diu felicem imperare Te;* *volumus. Princeps, in eternum vive!* żyj, pánuy iák naydużey. To unum omnium votum est, salus Principis!

Do Ciebie zás Naywyžízy Monárcho BOZE, pokorną supplikę od Wielkiego KONSTANTYNA Cesárzá nápisana, zá Iáśnie Oświeconym Xiażeciem Nászym KONSTANTYNEM y FELICYANEM podájemy: O DEV'S Clementissime! Te adoramus, Eſt invocamus: ut Dominum Nostrum CONSTANTINVM Superstititem conserves, illumq' adversus omnia mala protegas, propter IESVM Christum, Filium Tuum Vnigenitum.

Orate

Christian:
in Descript:
Monarchia-
rum.

A M E N.



A si ad stomachum vomitiones, si ad aluum, fortē purgationem, velut eam quæ in venis, per vrinas debere vacuari admonet, docens nos diuersos purgādi modos, variasque partes, quibus repurgari ille humor possit, prout in vna magis, quam in alia abundat parte, & prout ad hanc, non ad illam tēdere videtur. A lie-ne autem vbi fomes, & minera huius febris, per patentem ductum (de quo tamē ambigitur, cum Auicenna velite esse venam stephanicam, seu coronariam dictā, & Gal. in lib. de vſu partium vas dicat esse breue, seu venosum a summo proprie-lienem ramo ad ventriculi fundum protensum) humorem melancholicum, cuius metropolis lien est, transmitti ad ipsum vetriculum, vbi maxime progresso morbo iam multū extenuatus fuerit, & natura superior, nemo puto inficias ibit. Ex hoc velim obiter intelligas alterius quæsiti solutionem, quoniam & quæ ab alijs affertur mihi non vndique placet, vt pote nimis communis, & quæ non tam quartanæ, quam quotidianæ etiam febri conuenire potest, ex qua nimirum cau-sa in quartana appetitus ab initio diminutus sit, & post initium maximus, vt ex-perimento constat, & docuit Hipp. 7. epid. exemplo Onesia nauci, & Polychatis, respondetur enim a Mercuriali, & aliis, quia initio ventriculus oppletus est pi-tuita, quæ appetitum hebetat, & qua consumpta, progressu febris, appetitus exci-tatur; Verum huiusc rei vera causa, ni fallor, est, quia progreidente quartana, humor melancholicus, qui iam incipit a natura expelli, a liene in vetriculū rejicitur, qui cum austerus sit, & frigidus adstringendo, & corrugādo ventriculi os, appetētiam excitat, quæ torpet ante commeatum humoris, propter causas non ita supra allatas, ex sola enim pituitosorum succorum consumptione anorexia. C quidē cessaret, sed nōn tā magna excitaretur appetentia. Quā propter puto ego Gal. imperare ea, quæ vomitum prouocant in quartana, vt per os quoq; melan-cholici humoris febrem producentis portio extra feratur, ideoque ad validum, etiam vomitorium ex veratro albo deuenit, quod forte nimis alicui videri pos-set, si de expurgandis solum humoribus pituitosis in ventre contentis intelligi vellet. Addamus, quod si Gal. ad expurgandas tantum vetriculi cruditates vomitorium in quartana imperasset, multo ante morbi statum id fecisset, nec co-ctionis notas expectasset. Præterea id factum ab eo esset, ante quam diuretica præscriberet, nōn post, quia cum diuretica calida sint, tenuiumque partiū, ideo non prius sunt adhibenda, quam prima regio dicta excrementis vndique expia-ta sit, ne secum illa rapiant, obstructionemque augeant. Confirmat nostram D sententiam quod subiungit Gal. eos, qui ad vomitum nō sunt idonei, quales qui presso, anguitoque sunt pectori que vomere non consueuerunt, vehemen-tius per inferiora purgandos esse, supplendumq; per infernum ventrem, quod per vomitiones negatum est. Nam & hæc clare indicant ipsum ad humorē melancholicum respicere, non ad crudos primarum viarum succos, quem pari-ter humorē deorsum semper ducendum esse vult, iuxta id quod supra ex eo, & Hipp. ostensum fuit, nisi tamen adeo feratur, quia tūc quo natura vergit, eo de-ducere oportet, quod miror non animaduertisse viros Clarissimos. Ad id vero, quod obijci posset, quartanarios multos liberari vomitibus pituitosis non me-lanco-

7
125
skich
wszy
ili.

Mie

więta MARYA M

NA NIE

y. IEZU, MARY

Niech w sercu &c.

y. Amen.

y. Boże pospiesz się &c.

y. Pánie pokwáp się &c.

y. Chwała Oycu,

v. jak była ná

H

n - niemir

š k

c? v

ny za

tey m los

z mce zem

re bramá min o zona.

Co am

Re men